

Stosunek Polaków do aborcji i pigułki „dzień po”

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2023



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

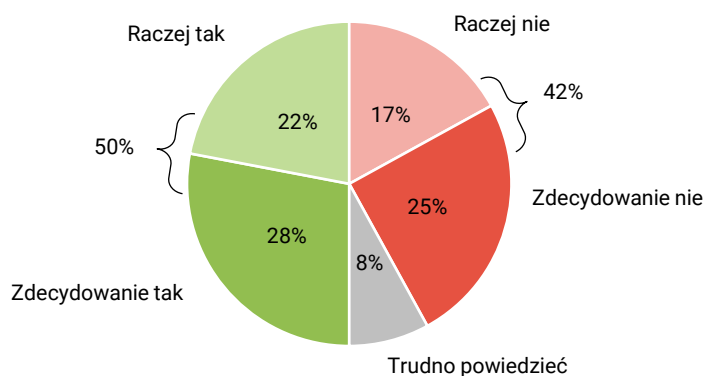
22 lutego 2024 roku Sejm przyjął nowelizację ustawy, która przewiduje dostępność antykoncepcji awaryjnej, zwanej potocznie pigułką „dzień po”, bez recepty dla osób powyżej 15 roku życia. Od 2017 roku ta forma antykoncepcji była dostępna wyłącznie na receptę. Tabletkę stosuje się najpóźniej 120 godzin po współżyciu i zapobiega ona zapłodnieniu, ale nie przerywa istniejącej ciąży. Zanim zapadła decyzja w Sejmie, spytaliśmy Polaków o ich opinie na temat dostępności antykoncepcji awaryjnej¹.

PIGUŁKA „DZIEŃ PO”

Dostępność bez recepty pigułki „dzień po” dzieli Polaków. Nieco więcej osób (50%) popiera przyjętą przez Sejm nowelizację prawa farmaceutycznego w tym zakresie, niż jest temu przeciwna (42%). Pozostałe 8% deklaruje brak opinii w tej sprawie.

CBOS

RYS. 1. Czy, Pana(i) zdaniem, pigułka „dzień po” powinna być dostępna w aptece bez recepty dla osób, które ukończyły 15 lat, czy też nie?



¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (406) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiadnim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej (CAWI), do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiadnim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 8 do 18 lutego 2024 roku na próbie liczącej 994 osoby (w tym: 60,7% metodą CAPI, 24,9% – CATI i 14,4% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

Opinie na ten temat są w polskim społeczeństwie podzielone od dawna – w 2015 roku, kiedy (jedyne raz) badaliśmy tę kwestię², niemal tyle samo osób uważało, że umożliwienie zakupu antykoncepcji awaryjnej bez recepty przez osoby, które ukończyły 15 lat, jest słuszną decyzją rządu (43%), co – niesłuszną (44%). Pozostałe 13% nie miało na ten temat zdania.

Najbardziej zdecydowanymi zwolennikami ułatwienia dostępu do antykoncepcji awaryjnej są obecnie mieszkańcy miast liczących między 100 000 a 499 999 ludności (44%) i większych (40%), przedstawiciele kadry kierowniczej i specjaliści z wyższym wykształceniem (44%) oraz pracujący na własny rachunek (40%). Wpływ na zróżnicowanie opinii o dostępności pigułki „dzień po” mają także dochody i orientacja światopoglądowa badanych. Osoby, których dochody w przeliczeniu na członka gospodarstwa domowego przekraczają 4 000 zł, częściej niż pozostali zdecydowanie popierają nowelizację ustawy, a im niższe dochody *per capita*, tym większy udział przeciwników tego rozwiązania. Respondenci praktykujący religijnie co najmniej raz w tygodniu w większości są przeciwni dostępności antykoncepcji awaryjnej bez recepty, a wraz ze spadkiem częstości praktyk religijnych rośnie odsetek popierających dostępność pigułki „dzień po”. Badani o poglądach lewicowych uważają w większości (51% z nich zdecydowanie), że pigułka ta powinna być dostępna w aptece bez recepty dla osób, które ukończyły 15 lat, a ankietowani identyfikujący się z prawicą częściej niż pozostali są przeciwni takiemu rozwiązaniu (45% – zdecydowanie nie).

OPINIE O PRZERYWANIU CIĄŻY

Od 2021 roku aborcja jest w Polsce dopuszczalna w dwóch przypadkach: gdy ciąża zagraża życiu lub zdrowiu kobiety oraz gdy jest efektem czynu zabronionego (np. gwałtu lub kazirodztwa). Od wielu lat pytamy o siedem okoliczności, w których kobieta mogłaby chcieć dokonać aborcji, i dzięki temu – niezależnie od obowiązującej ramy prawnej – obserwujemy trendy dotyczące stosunku Polaków do przerywania ciąży w tych sytuacjach.

Dwie trzecie dorosłych Polaków (66%) uważa, że aborcja powinna być dopuszczalna przez prawo, gdy zagrożone jest życie matki, a kolejne 26% raczej się z tym zgadza. W drugiej kolejności Polacy popierają legalne przerwanie ciąży w sytuacji, kiedy ciąża jest wynikiem gwałtu kazirodztwa (62% – zdecydowanie i 25% – raczej tak). Następnie większość dopuszcza aborcję w sytuacji, kiedy zagrożone jest zdrowie matki (57% – zdecydowanie i 30% – raczej tak).

Kontrowersyjny przypadek, będący przedmiotem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2020 roku, który wywołał strajki kobiet, dotyczy ciężkiego upośledzenia płodu. Prawie dwie piąte badanych (39%) zdecydowanie popiera legalność aborcji w tej sytuacji, a kolejne 29% – w sposób mniej zdecydowany.

² Zob. komunikat CBOS „Pigułka „dzień po” w ocenie społecznej”, luty 2015 (oprac. Natalia Hipsz).

Przeciwnicy aborcji w tym przypadku stanowią mniejszość (19%), a 14% nie ma zdania – jest to najwyższy odsetek niezdecydowanych ze wszystkich badanych sytuacji.

Pozostałe okoliczności są przesłanką do aborcji zdaniem mniejszości badanych. Niespełna co trzecia osoba (29%) chciałaby, aby przerwanie ciąży było dopuszczalne przez prawo, gdy kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej lub osobistej oraz gdy po prostu nie chce mieć dziecka. Opinie na temat tych przypadków różnią się stopniem sprzeciwu ankietowanych. Najwięcej osób (41%) zdecydowanie nie popiera dopuszczalności aborcji, gdy kobieta po prostu nie chce mieć dziecka, a kolejne 22% badanych jest raczej temu przeciwnych. Po 29% Polaków zdecydowanie nie popiera legalności przerywania ciąży, kiedy kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej lub osobistej, a odpowiednio 34% i 32% raczej nie popiera tych rozwiązań.

CBOS

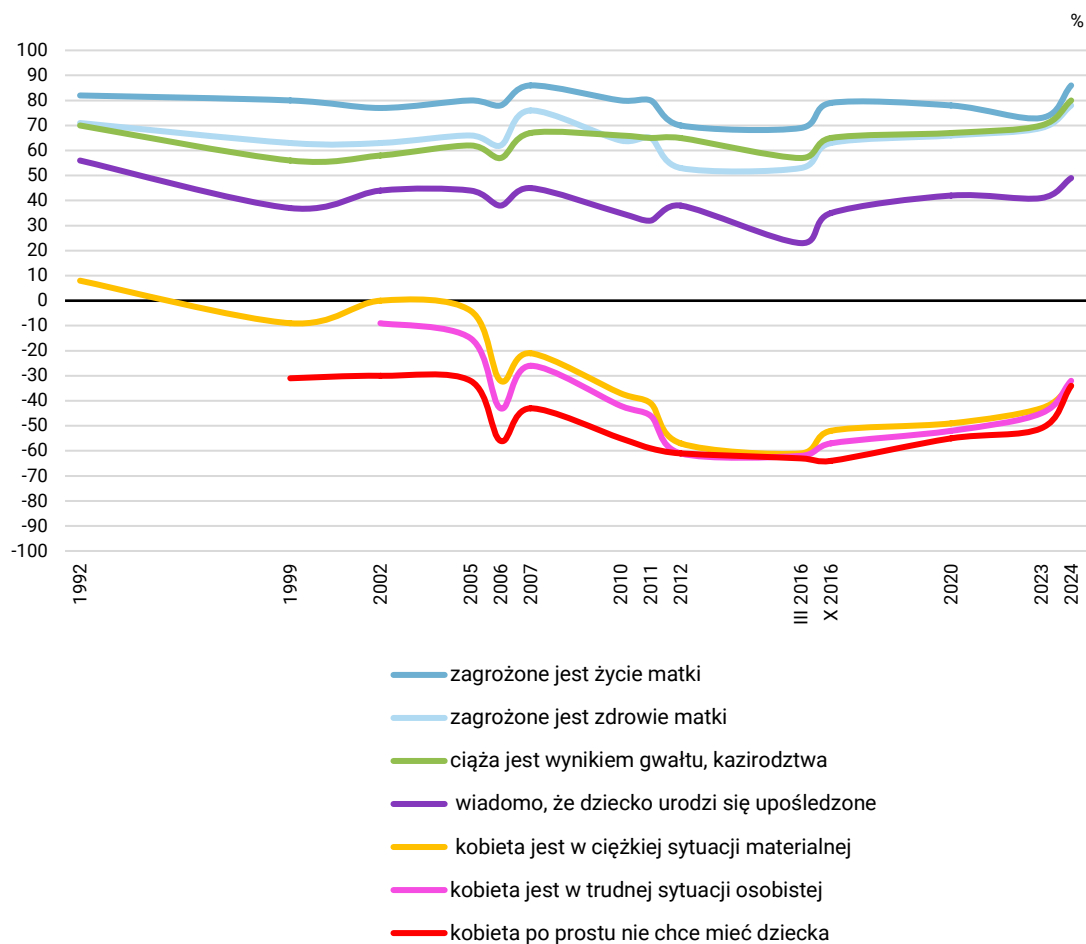
RYS. 2. Jak Pan(i) sądzi, czy przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne przez prawo, gdy:



Od ponad dekady stosunek Polaków do aborcji w okolicznościach objętych naszym badaniem charakteryzował się stabilnością. W porównaniu z ubiegłym rokiem nastąpił znaczący wzrost poparcia dla dopuszczalności przerywania ciąży we wszystkich przypadkach. Największa zmiana dotyczy sytuacji, kiedy kobieta po prostu nie chce mieć dziecka – w 2023 roku aborcję w takich okolicznościach popierało 18% Polaków, a obecnie jest to 29%, co oznacza wzrost o 11 punktów procentowych. O 9 punktów procentowych zwiększyło się poparcie dla legalności przerywania ciąży w przypadku, kiedy kobieta jest w trudnej sytuacji osobistej, a o 8 punktów – gdy jest w trudnej sytuacji materialnej. Przekonanie, że aborcja powinna być dopuszczalna przez prawo w pozostałych okolicznościach, również jest mocniejsze niż w poprzednim roku (od 6 punktów w sytuacji, gdy wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone, do 10 punktów procentowych różnicy w przypadku, gdy zagrożone jest życie matki).

RYS. 3. Jak Pan(i) sądzi, czy przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne przez prawo, gdy:

RÓŻNICA MIĘDZY SUMĄ ODPOWIEDZI „ZDECYDOWANIE TAK” I „RACZEJ TAK”,
A SUMĄ ODPOWIEDZI „ZDECYDOWANIE NIE” I „RACZEJ NIE”



Pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć”

TABELA 1

Jak Pan(i)
sądzi, czy
przerywanie
ciąży powinno
być dopusz-
zczalne przez
prawo, gdy:

Odpowiedzi respondentów według terminów badań*

	III 1992		VI 1999		X 2002		I 2005		XI 2006		IX 2007		VI 2010		VIII 2011		XI 2012		III 2016		X 2016		XI 2020		III 2023		II 2024	
	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie
	w procentach																											
– zagrożone jest życie matki	88	6	86	6	85	8	88	8	86	8	91	5	87	7	87	7	81	11	80	11	86	7	86	8	82	9	92	6
– zagrożone jest zdrowie matki	82	11	77	14	77	14	80	14	77	15	85	9	78	14	79	14	71	18	71	18	77	14	79	13	80	11	87	9
– ciąża jest wynikiem gwałtu, kazirodztwa	80	10	72	16	73	15	77	15	73	16	79	12	78	12	78	13	78	13	73	16	79	14	79	12	80	10	87	7
– wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone	71	15	61	24	65	21	66	22	62	24	66	21	60	25	59	27	61	23	53	30	60	25	64	22	62	21	68	19
– kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej	47	39	38	47	44	44	42	46	27	59	34	55	26	63	24	65	16	73	14	75	20	72	20	69	21	65	29	63
– kobieta jest w trudnej sytuacji osobistej	-	-	-	-	38	47	36	51	21	64	30	56	23	65	21	67	13	74	13	75	17	74	18	70	20	65	29	61
– kobieta po prostu nie chce mieć dziecka	-	-	27	58	28	58	28	60	16	72	23	66	18	73	16	75	14	75	13	76	14	78	18	73	18	69	29	63

* Zsumowano odpowiedzi twierdzące („zdecydowanie tak” i „raczej tak”) oraz przeczące („raczej nie” i „zdecydowanie nie”). Pominęto odpowiedzi „trudno powiedzieć”

Najbardziej zdecydowanymi zwolennikami aborcji w sytuacjach dopuszczalnych obecnie przez prawo (np. gdy zagrożone jest życie matki) są osoby poniżej 34 roku życia (około 73%), mieszkańcy ponad półmilionowych miast (82%), mający wyższe wykształcenie (75%), a spośród grup zawodowych: kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (82%), pracownicy usług (81%) i rolnicy (83%). Stanowisko wobec legalności aborcji różnicuje silnie także religijność badanych i ich poglądy polityczne. Im częstszy udział respondentów w praktykach religijnych, tym mniejszy odsetek popiera dopuszczalność przerwania ciąży w sytuacji zagrożenia życia matki. Wśród osób o poglądach prawicowych odsetek popierających aborcję w sytuacji objętej przez obowiązujące prawo jest niższy niż wśród osób o poglądach lewicowych.

Natomiast w przypadkach, które nazywamy socjoekonomicznymi, czyli ciężkiej sytuacji materialnej, osobistej lub niechęci kobiety do urodzenia dziecka, znacznie częściej niż pozostali aborcję popierają najmłodszy badani (18–24 lata), mieszkańcy miast liczących co najmniej 100 000 ludności, a szczególnie uczniowie i studenci, osoby w ogóle nieuczestniczące w praktykach religijnych i identyfikujące się z polityczną lewicą. Można przypuszczać, że to właśnie za sprawą tych grup, wśród których poparcie dla aborcji z powodów socjoekonomicznych przekracza 50%, nastąpiła tak istotna zmiana w stosunku do ubiegłego roku. W 2023 roku³ nieco ponad jedna trzecia najmłodszych badanych (34%), niepraktykujących religijnie (36%) i osób o poglądach lewicowych (36%) uważała, że aborcja powinna być dopuszczalna przez prawo w sytuacji, kiedy kobieta po prostu nie chce mieć dziecka. Niecały rok później odsetki w tych grupach wynoszą odpowiednio: 48%, 58% i 51%. Podsumowując, opinie osób, które popierają legalność aborcji w każdej sytuacji, znacząco się radykalizują.

Już w zeszłym roku zauważyliśmy, że młodzi Polacy (poniżej 25 roku życia) wyróżniają się na tle pozostałych dużym sprzeciwem wobec obowiązującego prawa aborcyjnego. Ich głosy są być może za mało liczne, żeby wpływały znacząco na trendy, ale nie cichną. Wręcz przeciwnie – o ile w pierwszych latach po ogłoszeniu kontrowersyjnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego opinie wśród ogółu Polaków cechowała stabilność, to w tym roku mamy do czynienia ze znaczącą liberalizacją poglądów dotyczących aborcji, za którą stoją najprawdopodobniej radykalizujący się w tym temacie młodzi.

Opracowała

Marta Bożewicz

³ Zob. komunikat „Stosunek Polaków do aborcji”, kwiecień 2023 (oprac. M. Bożewicz).